

# Spacer z psem

Idziemy sobie z psem

Dokąd?

A bo ja wiem?

Może tam, gdzie na każdym zagonie  
rośnie salceson przy salcesonie,  
gdzie serdelki kwitną na drzewach,  
gdzie kabanos dojrzewa i śpiewa,  
gdzie na klombach z pasztetów i klopsów  
sztuka mięsa uśmiecha się do psów,  
gdzie szynkowa, różowa jak róża,  
swym zapachem psie nosy odurza  
i gdzie lasy,  
na przekór wszystkim lasom,  
wcale nie pachną jałowcem,  
tylko jałowcową –  
wędzoną kiełbasą...  
Ciągnie psa do lasu  
i do tych psich słodyczy,  
i tam właśnie mój pies  
prowadzi mnie dzisiaj na smyczy.